

POSTANOWIENIE

Dnia 13 lipca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

na posiedzeniu w trybie art. 535§3 k.p.k.

po rozpoznaniu w dniu 13 lipca 2022r.

sprawy **K. Ł.**

skazanego za czyn z art. 286§1 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 11 stycznia 2022r., sygn. akt VI Ka [...],

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego [...] w W. z dnia 21 września 2020r., sygn. akt III K [...]

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić kasację uznając ją za oczywiście bezzasadną,
2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. G. – Kancelaria Adwokacka w W. – kwotę 442,80zł (czterysta czterdzieści dwa złote osiemdziesiąt groszy), w tym 23% VAT, tytułem wynagrodzenia dla obrońcy wyznaczonego z urzędu, za sporządzenie i wniesienie kasacji,
3. zwolnić skazanego od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego, obciążając nimi Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Kasacja wniesiona w imieniu skazanego jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym.

W jej treści obrońca postawił zarzut rażącego naruszenia prawa procesowego, tj. art. 433§1 i §2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 457§3 k.p.k.,

odwołując się do zarzutu postawionego w pkt 1 lit. a apelacji, w którym wskazał na wadliwe dokonanie przez Sąd Rejonowy oceny materiału dowodowego, z naruszeniem art. 7 k.p.k., polegające na nie daniu wiary wyjaśnieniom skazanego, że w dniu, w którym doszło do zdarzenia, przebywał w szpitalu, a kilka miesięcy przed czynem zgubił dowód osobisty oraz, że w dniu 14.04.2017r. złożył wniosek o zastrzeżenie karty bankowej.

Analiza wyroku Sądu I instancji, a także motywów pisemnych obu orzeczeń zapadłych w niniejszej sprawie nakazuje uznać, że okoliczność pobytu skazanego w szpitalu w dniu dokonania oszustwa była w zasadzie bezsporna. Sąd Odwoławczy odniósł się do tej materii na str. 5 uzasadnienia, jednocześnie jednak zwrócił uwagę na sformułowanie opisu czynu przypisanego skazanemu, tj. uznanie, że działał on wspólnie i w porozumieniu z inną osobą. W apelacji nie zakwestionowano oceny materiału dowodowego dokonanej w tej przestrzeni przez Sąd I instancji ani wynikających z niej ustaleń faktycznych. Tym samym nie sposób zarzucać Sądowi Odwoławczemu, że nierzetelnie rozpoznał postawiony w apelacji zarzut, czy też że nie dokonał tego w sposób wszechstronny. Wprost przeciwnie, lektura uzasadnienia Sądu II instancji nakazuje uznać, że dokonał on wnikliwych i rzetelnych rozważań w zakresie problematyki poruszonej w pkt 1 lit. a zwyczajnego środka odwoławczego.

Sąd Odwoławczy nie pominął także okoliczności związanych z eksponowanymi okolicznościami utraty przez K. Ł. dowodu osobistego i zastrzeżenia karty bankomatowej. Sąd podniósł, że jednoznaczne stwierdzenie przez powołanego w sprawie biegłego z zakresu badania pisma, że podpisy złożone na dokumentacji bankowej są autorstwa K. Ł., wyklucza uznanie jego wyjaśnień o zagubieniu dowodu osobistego za wiarygodne, skoro musiał się nim posłużyć w placówce banku przy zakładaniu konta. Odnośnie zaś zastrzeżenia karty bankowej, zwrócił uwagę, że czynność ta dotyczyła poprzednio posiadanej przez skazanego karty, nie zaś nowo wydanej, która powiązana była z rachunkiem bankowym, na który pokrzywdzona w dniu 20 lipca 2017r. dokonała przelewu i która służyła do wypłaty środków pieniężnych aż do dnia 8 sierpnia 2017r.

W sposób uzasadniony Sąd zważył też, że wszelkie czynione przez skazanego kroki urzędowe nie wskazywały na to, by był on osobą nierozeznaną w bankowości, czy nieporadną w kwestiach technicznych.

Podsumowując, w przedmiotowej sprawie istotne jest nie to, że Sąd Odwoławczy dokonał nierzetelnej kontroli odwoławczej, rażąco naruszając tym samym art. 433§2 k.p.k., ale to, że w postawionym w apelacji zarzucie skupiono się na innej problematyce, niż ta kwestionowana w kasacji. Co więcej, w treści uzasadnienia nadzwyczajnego środka odwoławczego autor nie wskazał, na czym miałyby polegać uchybienie natury logicznej Sądu II instancji, ograniczając się do stwierdzenia, że w sposób dowolny zaakceptował on oceny i ustalenia Sądu Rejonowego. Powyższe nie znajduje potwierdzenia w lekturze motywów pisemnych orzeczenia.

Analizując treść zarzutu kasacyjnego przypomnieć ponadto wypada, że skazanemu nie przypisano pomocnictwa do oszustwa (ujętego jako ułatwienie popełnienia czynu zabronionego innej, nieustalonej osobie), ale działanie z nią wspólnie i w porozumieniu. Do problematyki współsprawstwa Sąd Odwoławczy odniósł się na str. 4-6 uzasadnienia, szczegółowo wykazując, jakie okoliczności, z jakich dowodów wynikające i dlaczego, nakazywały podzielić oceny dokonane przez Sąd I instancji, a w konsekwencji zaakceptowanie rozstrzygnięcia przypisującego skazanemu winę za zarzucony mu czyn.

Postępowanie Sądu Odwoławczego, wobec oparcia argumentacji na zasadach prawidłowego rozumowania, a rozważań na treściach wynikających ze zgromadzonego i ujawnionego materiału dowodowego, jest przekonujące, czego nie można powiedzieć o niepopartym żadnymi przesłankami twierdzeniu skarżącego, jakoby z materiału dowodowego wynikało, że „skazany nie działał w porozumieniu z inną osobą celem osiągnięcia korzyści majątkowej”.

Mając na względzie powyższe należy uznać, że skarżący nie wykazał, by Sąd Odwoławczy dopuścił się jakiegokolwiek uchybienia, tym bardziej o rażącym charakterze, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia.

Powyższe skutkowało uznaniem kasacji za bezzasadną w stopniu oczywistym.

Skazanego, uwzględniając jego sytuację materialną, zwolniono od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego, a obrońcy wyznaczonemu z urzędu przyznano wynagrodzenie według norm przypisanych.

[as]